

Šimašius: Nazwisko nie jest częścią języka, lecz swoistym „znakiem towarowym”

Remigijus Šimašius

Minister sprawiedliwości i członek Ruchu Liberalistów Remigijus Šimašius oświadczył, że pewne rzeczy i słowa są uniwersalne. Dlatego pewne pomysły bojowników o czystość języka państwowego są absurdalne. Na Litwie, podobnie jak na całym świecie, toalety są oznaczane skrótem WC, chociaż oficjalnie literki „w” w litewskim alfabecie nie ma.



„WC również na Litwie brzmi WC, podobnie jak na całym świecie, chociaż to jest skrót z angielskiego „Water Closet”. Jednak literka „W” u nas jest niepożądana - bo jeśli pozwolimy Polakowi czy Litwinie, która wyszła za mąż za Niemca czy Brytyjczyka, na zapisanie swojego nazwiska z użyciem tej litery, to będzie to już niemal jak zdrada ojczyzny, czyż nie? Nam jest to obojętne, niech ci ludzie nawet nie kochają Litwy, ale zmuszmy ich chociaż, aby w paszportach wyglądali bardziej litewsko, wtedy dopiero pokochają Litwę, prawda?” — napisał na swoim blogu Šimašius.

Minister napisał, że powrócił do tego tematu, ponieważ w czasie ostatniej wizyty Andriusa Kubiliusa w Warszawie ten temat był poruszany. Šimašius sądzi, że nadal trzeba prowadzić dyskusje w tej kwestii. „Mam nadzieję, że przyjdzie czas, kiedy Sejm będzie miał odwagę przyznać to, co przyznaje większość językoznawców, że imię i nazwisko nie są elementem języka, lecz swoistym „znakiem towarowym” – oznajmił minister.

Zwolennikom czystości języka, którzy się sprzeciwiają użyciu liter nielitewskich w dokumentach osobowych, polityk pół żartem pół serio proponuje zmienić znaki "WC" (water closet) na "VK" (vandens kambariukas). "Jeśli nie przetłumaczymy, nie napiszemy po litewsku, to może ktoś (jakiś narodowiec przepasany wstęgą w kolorach flagi Litwy) może nie będzie wiedział, jak to przeczytać i co to jest i, przepraszam za sformułowanie, narobi w spodnie przy drzwiach toalety, gdyż nie będzie wiedział, co jest w środku i czy można tam wejść".

Wszelkie informacje opublikowane na DELFI zabrania się publikować na innych portalach internetowych, w mediach papierowych lub w inny sposób rozpowszechniać bez zgody DELFI. Jeśli zgoda DELFI zostanie uzyskana, trzeba obowiązkowo podać DELFI jako źródło.